

# Pakistańskie podręczniki do nauki nienawiści

8 listopada 2013

Niniejszy artykuł omawia rolę podręczników szkolnych w propagowaniu nienawiści wobec mniejszości religijnych w Pakistanie.

22 września 2013 r. zginęło ponad 80 chrześcijan, a setki zostały ranne, kiedy dwóch talibskich zamachowców-samobójców wysadziło się w powietrze wśród wiernych wychodzących z mszy niedzielnej w liczącym 130 lat kościele Wszystkich Świętych w Peszawarze, stolicy prowincji Pakistanu Chyber Pachtunchwa[1]. Imran Khan, przywódca partii Pakistan Tehreek-e-Insaf (PTI), która rządzi w tej prowincji, ostro potępił zamachowców, ale natychmiast zadał pytanie: "Dlaczego ataki terrorystyczne zdarzają się, kiedy toczy się dialog?" – co sugerowało, że zamach zaplanowały obce siły, żeby sabotować pokojowe negocjacje Pakistanu z Tehreek-e-Taliban Pakistan (TTP)[2].

Dżundul Hafsa, grupa bojówkarska, która funkcjonuje jako część dowodzonej przez Hakimullaha Mehsuda TTP, przyjęła odpowiedzialność za ten zamach. Ahmad Marwat, rzecznik tej grupy, powiedział o chrześcijanach: "Są oni wrogami islamu; dlatego obieramy ich za cel... Będziemy kontynuować ataki na nie-muzułmanów na ziemi pakistańskiej"[3]. W prowincji żyje 200 tysięcy chrześcijan, z czego 70 tysięcy w Peszawarze [4].

Taka nienawiść przeciwko chrześcijanom jest wynikiem dziesięcioleci nauczania w szkołach rządowych w całym Pakistanie.

W Pakistanie (...) media państwowe i prywatne, przywódcy rządowi i uczeni religijni legitymizowali nienawiść przeciwko mniejszościom religijnym, przy czym sam termin „mniejszość” nabrał pejoratywnego znaczenia. W wyniku takiej legitymizacji nienawiści poprzez podręczniki szkolne, politykę rządową,

kazania w meczetach i na zgromadzeniach religijnych, narastają prześladowania pakistańskich chrześcijan, hindusów, szyitów i muzułmanów Ahmadi.

Po zamachu na kościół 22 września znany dziennikarz pakistański Aamer Ahmed Khan w jednoznacznych słowach komentował milczenie elity pakistańskiej i brak potępienia takich zamachów na mniejszości: "To milczenie naszej elity rządzącej samo jest prawdziwym talibanizmem"[6] . W Pakistanie rząd federalny i rząd prowincjonalny pod przewodnictwem partii Imrana Khana w Chyber Pachtunchwa prowadzą rozmowy z talibami. Ich ministrowie milczą publicznie i nie krytykują grup dżihadystycznych oraz TTP. To z kolei ośmiela talibów. W Chyber Pachtunchwa, rząd kierowany przez PTI dostał się niedawno na czołówki gazet z powodu podjęcia polityki przywrócenia do podręczników szkolnych lekcji dżihadu, które zostały usunięte jako część reform poprzedniego, świeckiego rządu Partii Narodowej Awami (ANP).

„Co to za suwerenność, wolność i wartości islamskie, skoro nauczanie islamskie, dżihad i bohaterzy narodowi zostają usunięcie podręczników szkolnych? Dżihad jest częścią naszej wiary. Nie wycofamy się (z tej decyzji)” – powiedział dziennikarzom Szah Farman, minister informacji Chyber Pachtunchwa, 21 sierpnia 2013 r.[7]

Od powstania Pakistanu w 1947 r. mowa nienawiści wobec nie-muzułmanów była normalnym zjawiskiem w społeczeństwie pakistańskim. W sierpniu/wrześniu 2013 r. szkoła średnia w Lahore spotkała się z ostrym sprzeciwem za wprowadzenie dodatkowego kursu pod tytułem „religia porównawcza”, którego celem było „edukowanie o islamie, chrześcijaństwie, buddyzmie, zoroastryzmie i hinduizmie”[8] . Kanał telewizyjny ARY News odegrał swoją rolę w podżeganiu opinii publicznej przeciwko szkole, (...) która została fałszywie oskarżona o próby nawracania uczniów na inne religie...”[9]

W artykule opublikowanym w gazecie “Dawn” dziennikarka Maheen

Usmani opisała, jak fundamentalizm religijny i sponsorowane przez państwo obskuranckie podręczniki szkolne tworzą pokolenie młodzieży pakistańskiej, która bardziej identyfikuje się z islamem niż z Pakistanem. W artykule zatytułowanym "Ideologia kontroli myśli w Pakistanie" pisze ona [10] :

"Rozważmy wszechobecny slogan o „ideologii” Pakistanu. (...) „Pakistan ka matlab kiya? La illaha il lallah” (Jaki jest sens Pakistanu? Nie ma Boga nad Allaha) stał się on wezwaniem kampanii islamizacji społeczeństwa pakistańskiego. Jak na ironię jest to slogan ukuty na długo po powstaniu Pakistanu, ale obecnie jest fałszywie przypisywany przywódcom ruchu pakistańskiego. (...) Nasiona wypaczenia historii i panowania dogmatu religijnego, posiane dziesięciolecia temu, wydają dzisiaj owoce. Pełno jest przykładów z programów szkolnych przygotowanych przez federalne ministerstwo edukacji. Podręcznik do nauki o społeczeństwie dla klasy 7 mówi: ‘Narody europejskie pracowały przez ostatnie trzy stulecia przy pomocy spisków, by ujarzmić kraje świata muzułmańskiego’. 14-letni uczniowie na lekcjach o Pakistanie są uczeni: „Jedną z przyczyn upadku muzułmanów na subkontynencie był brak ducha dżihadu”. 13-latki dowiadują się: „W islamie dżihad jest bardzo ważny... Osoba, która oferuje swoje życie, nigdy nie umiera... Wszystkie modlitwy podtrzymują pasję dla dżihadu”. Przyczyna nietolerancji doświadczanej przez muzułmanów Ahmadi, (ogłoszonych przez prawo pakistańskie nie-muzułmanami), hindusów i chrześcijan znajduje się w edukacji publicznej, skonstruowanej do obrony Pakistanu przeciwko jakiemuś urojonemu wrogowi. Nie-muzułmanie są zmuszeni do czytania tych samych podręczników, które zawierają uwłaczające uwagi wobec hindusów, takie jak to, że są odwiecznymi wrogami muzułmanów.” (...) Przełomowe badanie pakistańskich podręczników szkolnych: „Subtelna działalność wywrotowa – stan programów i podręczników szkolnych w Pakistanie” pod redakcją A. H. Najjara i Ahmada Salima, opublikowane przez Instytut Polityki Zrównoważonego Rozwoju w Islamabadzie, ujawnia niepokojący obraz. Badanie analizuje szczegółowo, jak podręczniki

pielęgnują islamizm i propagują nienawiść i dżihad wśród uczniów szkół podstawowych. Także nie-muzułmańscy Pakistańczycy muszą przechodzić przez tę codzienną szkolną mękę od wczesnego dzieciństwa. Oto wybrane fragmenty tego badania[12]: Narodowy Program Edukacyjny Wczesnego Dzieciństwa na 2002 r. wymaga jako celu: "Pielęgnowania w dzieciach poczucia tożsamości islamskiej i dumy z bycia Pakistańczykiem. Nie ma słowa o tym, że ma to być robione tylko wśród uczniów muzułmańskich". (...) Dla uczniów klas IV i V program języka urdu wymaga: „Wśród uczniów ma zostać stworzone uczucie, że są członkami narodu muzułmańskiego. Dlatego, zgodnie z tradycją islamską, muszą być prawdomównymi, uczciwymi, patriotycznymi i poświęcającymi swoje życie mudżahedinami (dżanbaz mudżahid)” [Wpoić] wiedzę, że kultura narodowa nie jest kulturą lokalną i zwyczajami lokalnymi, ale że oznacza kulturę zasad, które są wyłożone przez islam". (...) Narodowy Program Edukacyjny Wczesnego Dzieciństwa wymaga uczenia następujących „umiejętności życiowych” dzieci muzułmańskich i nie-muzułmańskich: „Używanie pozdrowienia Assalam-o-Alaikum [pozdrowienie islamskie]”; „Wiedza, kiedy powiedzieć Bismillah [rozpaczynam w imię Allaha]”; „Recytowanie pierwszego Kalimah [słowa deklarujące wiarę w islam] i rozumienie jego znaczenia”; „Nazwy pięciu modlitw codziennych”; „Wiedza o ramadanie i Eidain [Eid-ul-Fitr i Eid-ul-Adha]”. (...) Następujące cele nauczania urdu są wyłożone zarówno dla dzieci muzułmańskich, jak nie-muzułmańskich: (...) “Muszą mieć wiarę w jedność Boga i wiedzieć, że Allah jest stwórcą wszechświata”; “Muszą uważać zachowania islamskie za najlepsze ze wszystkich”; (...) “Muszą być świadomi błogosławieństw dżihadu i muszą stworzyć w swoich sercach tęsknotę do dżihadu”."

Autorzy badania, A. H. Nayyar i Ahmad Salim, piszą: "Niepokojącą częścią tego jest zmuszanie uczniów nie-muzułmańskich do czytania Koranu – nie w ramach Islamiat [nauki islamu], którego się od nich nie wymaga, ale na obowiązkowym przedmiocie [języka] urdu.(...)

Podręczniki uczą: "Hinduizm zawsze był wrogiem islamu"; "Religia hindusów nie uczy ich dobrych rzeczy – hindusi nie szanują kobiet"; "Hindusi modlą się w świątyniach, które są bardzo ciasnymi i ciemnymi miejscami, gdzie oddają cześć idolom" (...)

Następujące rozdziały, cele nauczania i aktywności edukacyjne związane z dżihadem i szahadat (męczeństwem) są częścią pakistańskiego programu szkolnego, zarówno z czasów zanim władca wojskowy, generał Zia-ul-Haq pchnął Pakistan na otwartą drogę dżihadu, jak i trwają po jego odejściu: "Zrozumienie znaczenia dżihadu w każdej sferze życia"; "Musi być świadomy błogosławieństwa dżihadu i musi stworzyć w swoim sercu tęsknotę do dżihadu"; "Pojęcie: Dżihad; Cel afektywny: aspiracja do Dżihadu"; "Miłość i aspiracja do Dżihadu Tableegh (głoszenia wiary), Dżihadu, Szahadatu"; "Przemawianie o Dżihadzie"; "Ocena: osądzić ich ducha podczas mówienia o Dżihadzie, historii i kulturze muzułmańskiej"; "Pojęcia: Dżihad, Amar bil Maroof i Nahi Anil Munkar [promowanie cnoty i odrzucenie występku]"; "Znaczenie Dżihadu"; "Pojęcia ideologii Pakistanu, muzułmańskiej Ummah i Dżihadu"; (...).

Tłumaczenie: Małgorzata Koraszewska

Źródło oryginalne: [www2.memri.org](http://www2.memri.org)

Źródło polskie: [Euroislam](http://Euroislam)

## PRZYPISY

[1] The News (Pakistan), 23.09.2013.

[2] Tribune.com.pk (Pakistan), 22.09.2013.

[3] Daily Times (Pakistan), 23.09.2013.

[4] Tribune.com.pk (Pakistan), 22.09.2013.

[5] See MEMRI Inquiry & Analysis Series Report No. 884, Calls To Put Pakistan On Genocide Watch Amid Mounting Persecution Of Its Religious Minorities, 25.09.2012.

- [6] Bbc.co.uk/urdu (UK), 22.09.2013.
- [7] Siasat.com (India), 02.09.2013.
- [8] Tribune.com.pk (Pakistan), 19.09.2013.
- [9] Tribune.com.pk (Pakistan), 19.09.2013.
- [10] Dawn.com (Pakistan), 01.08.2011.
- [11] The Express Tribune (Pakistan), 21.09.2013.
- [12] Sdpi.org (Pakistan), accessed September 24, 2013. The 2003 study, „The Subtle Subversion – The State of Curricula and Textbooks in Pakistan”, is available for a free-of-cost download from their website.
- [13] A copy of the study is available with MEMRI.